

## Moim zdaniem...



**Krzysztof Kordel**  
prezes Wielkopolskiej Izby Lekarskiej

...olbrzymia liczba nowych projektów ustaw przygotowana przez Ministerstwo Zdrowia przypomina kampanię wrześnieową. Co prawda była wcześniej zapowiedź ze strony minister Ewy Kopacz, ale myślałem, że projekty będą pojawiały się stopniowo i że będzie więcej czasu na tzw. społeczne konsultacje, zwłaszcza że niektóre z nich mają wejść w życie dopiero po kilku latach.

Uważna lektura niektórych z nich wskazuje, że proponowana jest nie ewolucja, a wręcz rewolucja. Istotną zmianą ma być zmiana programu studiów medycznych w kierunku ich uprządkowania, co pociągnąć ma za sobą rezygnację ze stażu podyplomowego. I tu rodzi się pytanie, czy uczelnie sobie z tym projektem poradzą. Pytałem studentów i praktycznie każdy, z kim o tym rozmawiałem, był temu pomysłowi przeciwny. Nikt natomiast nie ronił łez nad lekarskim i dentystrycznym egzaminem państwowym, którego likwidację w projektach znaleźć można.

Moim zdaniem najczęściej zastrzeżeń budzi projekt nowelizacji Ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta, który zawiera pomysł utworzenia przy wojewodach komisji, które decydowałyby o wypłatach odszkodowań za błędy medyczne na drodze pozasądowej. Pomysł na skrócenie czasu, w którym pacjent otrzymałby pomoc, sam w sobie nie jest zły, ale rozstrzygnięcie o błędzie, a co za tym idzie, wskazanie winnego w mojej ocenie jest naruszeniem konstytucyjnego prawa do sądu, który jako jedyny w trybie procesowym może winnego popełnienia błędu wskazać i zasądzić stosowną do winy zapłatę. Nad tym pomysłem trzeba będzie na pewno podyskutować.

Nie jestem też entuzjastą zmiany trybu specjalizowania się, a w szczególności zastąpienia specjalizacji węższymi umiejętnościami medycznymi.

Uważna lektura projektów (dostępne są na stronach internetowych MZ) moim zdaniem wskazuje na tendencję do centralizacji zarówno rejestracji podmiotów medycznych, w tym gabinetów lekarskich, tylko przez wojewodów, jak i rozbudowa uprawnień CMKP. Trochę to dziwne, że partia mająca w swojej nazwie „obywatelska” zmniejsza w sposób istotny uprawnienia samorządu. Mam nadzieję, że nie taki był zamiar autorów proponowanych zmian legislacyjnych.

Liczę na to, że nasze argumenty przekonają gości na nadzwyczajnym posiedzeniu Naczelnej Rady Lekarskiej w dniu 8 października 2010 r. Swoje przybycie zapowiedzieli przewodniczący senackiej i sejmowej komisji zdrowia, a przede wszystkim minister zdrowia.

Mam nadzieję, że kurs przygotowawczy do LEP-u zorganizowany po raz pierwszy w naszej Izbie (dziękuję Komisji Młodych Lekarzy za jego organizację) przyczyni się do polepszenia wyników naszych najmłodszych. Zarazem analiza wyników i ankiet, o których wypełnienie prosiliśmy kursantów, da nam odpowiedź na pytanie, co dalej. Ja osobiście jestem optymistą i myślę, że kursy takie będą organizowane cyklicznie.

Na koniec chciałbym serdecznie podziękować za gratulacje i życzenia, które otrzymałem od koleżanek i kolegów po powierzeniu mi funkcji Rzecznika Praw Lekarzy NIL. Postaram się nie zawieść pokładanych we mnie nadziei. Chcę również poinformować, że od 1 października na stronie Naczelnej Izby Lekarskiej jest dostępna zakładka, na której lekarze i pielęgniarki mogą zgłaszać swoje problemy.